



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(283)**

33. posiedzenie  
Komisji Spraw Zagranicznych  
i Integracji Europejskiej  
w dniu 18 czerwca 2002 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o ochronie niektórych usług świadczonych drogą elektroniczną opartych lub polegających na dostępie warunkowym (cd.).
2. Sprawy różne.

*(Początek posiedzenia o godzinie 14 minut 53)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodnicząca Genowefa Grabowska)*

**Przewodnicząca Genowefa Grabowska:**

Otwieram posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej.

Dzisiaj mamy właściwie tylko jedną sprawę do omówienia. Będziemy kontynuować rozpatrywanie ustawy o ochronie niektórych usług świadczonych drogą elektroniczną opartych lub polegających na dostępie warunkowym.

Witam wszystkich zebranych: państwa senatorów i przedstawicieli resortu gospodarki oraz UKIE. Na ostatnim posiedzeniu komisji wyjaśniliśmy sobie wiele wątpliwości. Chciałabym dodać, że otrzymaliśmy opinię, którą Biuro Legislacyjne przeanalizowało i zaproponowało poprawki. Ich treść państwo senatorowie otrzymali na osobnej kartce. Myślę, że nie będziemy wracali do kwestii, które już omówiliśmy. Przejdźmy od razu do propozycji poprawek Biura Legislacyjnego. Akapity wcześniej skreślone – mam na myśli art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 3 – zostały objęte poprawkami. Rozumiem – zwracam się do Biura Legislacyjnego – że to zostało zapisane, tak?

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Adam Niemczewski:**

Jeżeli chodzi o poprawki, które przyjęła Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych, to nie zapisywałem ich osobno. Oczywiście możemy je przegłosować, jeśli komisja chciałaby również przyjąć te same poprawki.

**Przewodnicząca Genowefa Grabowska:**

Ponieważ to są tak oczywiste sprawy wykraczające...

*(Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: Ale w tym wypadku musi zostać przeprowadzone formalne głosowanie.)*

To będziemy głosować.

Mówiliśmy, że nawet byłoby niezręcznie, gdybyśmy nie dostrzegli tak ewidentnych spraw. W związku z tym będą to poprawki o identycznej treści co poprawki Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. I teraz, proszę państwa, omówimy te poprawki. Jeśli państwo pozwolą, to oddamy głos panu mecenasowi z Biura Legislacyjnego.

Bardzo proszę, Panie Mecnasie.

---

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Adam Niemczewski:**

Poprawki pierwsza i druga to są poprawki ze sobą związane i trzeba nad nimi głosować łącznie. Poprawka pierwsza skreśla art. 6 ustawy, który odwołuje się do ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, w celu uznania wymienionych w tym artykule czynności jako czynów nieuczciwej konkurencji. W poprawce drugiej przenosimy treść tych przepisów do właściwej ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, która reguluje całościowo to zagadnienie. Nie zmieniamy meritum sprawy, tylko umieszczamy ten zapis we właściwej ustawie. Przypominam, że nad tymi dwiema poprawkami należy głosować łącznie.

Czy omówić wszystkie poprawki, czy...?

(*Głos z sali:* Już je omawialiśmy.)

**Przewodnicząca Genowefa Grabowska:**

Wtedy nie mówiliśmy o skreśleniu art. 6...

(*Głos z sali:* Wtedy nie mówiliśmy o skreśleniu art. 6.)

...lecz o jego modyfikacji. To nie jest merytoryczna zmiana. Chodzi o to, żeby to nie było odniesienie do klauzuli generalnej, jaką jest art. 3 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, tylko żeby zrobić to *lege artis*, by w jednej ustawie były wszystkie proponowane czyny tego typu.

(*Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski:* Czy państwo będą nad tym głosować?)

Będziemy głosowali po kolei nad każdą propozycją.

(*Zastępca Dyrektora Departamentu Handlu i Usług w Ministerstwie Gospodarki*

*Joanna Grad:* Czy można?)

Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Handlu i Usług w Ministerstwie Gospodarki  
Joanna Grad:**

Dzień dobry państwu. Nazywam się Joanna Grad, jestem zastępcą dyrektora Departamentu Handlu i Usług w Ministerstwie Gospodarki.

Pracowałam przy tym projekcie i chciałabym powiedzieć, że to, co państwo w tej chwili chcą przegłosować, jest jedną z możliwych koncepcji, jakie były rozważane na samym początku prac nad tą ustawą. W toku bardzo rozwiniętych dyskusji międzyresortowych w tej sprawie przewijał się również i taki zamysł, żeby zawrzeć ten przepis bezpośrednio w ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Jednakże są argumenty przeciwne takiemu rozwiązaniu. W takim brzmieniu, w jakim ten przepis jest zawarty w ustawie, daje jej on pewną spójność. Po prostu to wszystko, co dotyczy tej sprawy, znajduje się w jednym miejscu. Dlatego w toku uzgodnień resortowych przyjęliśmy takie a nie inne rozwiązanie. Na nie zgodził się również gospodarz ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji – Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Co prawda, początkowo był on zdania, że to powinno być zawarte w tamtej ustawie, to jednak przekonały go argumenty pozostałych resortów, które uznały, że jeżeli tak trudną i hermetyczną ustawę obedrzemy jeszcze z tego przepisu, stanie się ona po prostu

znacznie gorsza w odbiorze. Może to jest niesłuszny argument, ale prawdą jest, że ustawy czytają ci, do których te się bezpośrednio odnoszą, a przecież oni nie zawsze są prawnikami. Stąd właśnie taka a nie inna koncepcja zapisów, jakie państwo widzicie.

Może jeszcze poproszę naszego eksperta, pana mecenasa Wlazłę, o kilka słów tytułem poszerzenia mojego komentarza.

### **Przewodnicząca Genowefa Grabowska:**

Przepraszam bardzo, ale czy pani skończyła? Pytam, bo chciałabym jako prowadząca obrady jednak panować nad dyskusją. Czy to już wszystko?

*(Zastępca Dyrektora Departamentu Handlu i Usług w Ministerstwie Gospodarki Joanna Grad: Pani Przewodnicząca, to jest moja prośba do pani, żeby pozwolić jeszcze powiedzieć kilka słów na ten temat ekspertowi.)*

Proszę państwa, za chwileczkę oddam głos panu ekspertowi z Ministerstwa Gospodarki. Prosiłabym jednak, żebyśmy już nie dyskutowali i nie wracali do tych spraw. Państwo przedstawili już nam swoją opcję. Ona zresztą wynika z państwa opinii. Państwo chcecie zrobić to wszystko w jednej ustawie, my zaś chcemy porządkować, żeby zapisy dotyczące nieuczciwej konkurencji znalazły się w jednej ustawie, tak jak się to robi lege artis. W związku z tym podejmiemy decyzję dotyczącą tych spraw.

Jeżeli pan ekspert chce jeszcze zabrać głos, prosiłabym o zwarte, konkretne argumenty.

### **Ekspert Ministerstwa Gospodarki Grzegorz Wlazło:**

Będą bardzo zwarte.

Po pierwsze, na poprzednim posiedzeniu komisji ten artykuł akurat nie był omawiany.

Po drugie, proszę zauważyć – co jest zresztą zapisane w opinii pani profesor – że art. 3 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji ma charakter klauzuli ogólnej, zaś czyny nieuczciwej konkurencji zawarte w rozdziale 2 mają tylko i wyłącznie charakter przykładowy.

W tej ustawie zostało wymienionych zaledwie kilka typów nieuczciwej konkurencji. Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji nie zawiera wszystkich przypadków nieuczciwej konkurencji, więc argument o konieczności przełożenia tych zapisów z tej ustawy do ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji zmierzający do porządkowania systemu prawnego nie jest do końca słuszny, ponieważ art. 3 ust. 2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji stwierdza wprost, że czynami nieuczciwej konkurencji są w szczególności te wymienione. Dopuszcza – i taka jest praktyka – że wiele czynów nieuczciwej konkurencji jest zawartych w innych ustawach. Dziękuję bardzo.

### **Przewodnicząca Genowefa Grabowska:**

Dziękuję bardzo.

Pan sam podał argumenty, że art. 3 daje generalną klauzulę i mówi, że w szczególności chodzi o te czyny, jakie zostały w nim wymienione. Dlatego chcielibyśmy do generalnego wykazu czynów nieuczciwej konkurencji włożyć ten przepis. To jest po

prostu porządkowanie, to jest włożenie do ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji wszystkiego, co się z tym wiąże. Nie będziemy do każdej ustawy wkładać osobnej definicji przestępstwa; więc zostawmy to tak, jak jest. Proponowałabym, żebyśmy tę poprawkę, która jest ewidentna i która porządkuje system prawny, za chwilę przegłosowali.

Czy w tej sprawie jeszcze państwo chcecie zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń.  
Teraz bardzo proszę pana mecenasa z Biura Legislacyjnego o zabranie głosu.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Adam Niemczewski:**

Co do pozostałych dwóch poprawek. Poprawka trzecia polega na zmianie art. 9 i chodzi w niej o to, aby odejść od tego wskazania, iż przypadek urzędzeń niedozwolonych sąd będzie orzekał tylko w przypadku popełnienia czynu. Chodzi o to, żeby było niezależnie od tego wskazania, czyli w sytuacjach, kiedy nie ma możliwości ukarania, i żeby również miał zastosowanie przypadek urzędzeń niedozwolonych. Ważne, żeby było zastrzeżenie: „choćby nie były one własnością sprawcy”, ponieważ tak stanowi kodeks karny.

I ostatnia poprawka...

**Przewodnicząca Genowefa Grabowska:**

Może zostanemy przy tym art. 9 i później wrócimy do tej ostatniej propozycji, dobrze? Dziękuję bardzo.

Myślę, że tu jest jasna intencja. Po prostu chodzi o taką sytuację, żeby nie było przypadku, iż sąd nie skáže za ten czyn, bo wówczas te przedmioty pozostałyby nieobjęte możliwością przypadku. To jest niejako uściślenie.

I ostatnia poprawka.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Adam Niemczewski:**

Ostatnia nasza poprawka polega na zmianie art. 10 w pkt 1 i 2, gdzie zawężamy zapis, że z wnioskiem o ściganie przestępstw określonych w art. 7 i 8 mogą wystąpić tylko ci, którzy są stroną pokrzywdzoną. W domyśle będą to przedsiębiorcy świadczący usługi oparte na dostępie warunkowym. To jest zmiana tego typu, że teraz mamy przedsiębiorców świadczących, czyli wszystkich przedsiębiorców, którzy świadczą te usługi; a chcemy zapis zawęzić tylko do tych przedsiębiorców, którzy zostali pokrzywdzeni.

**Przewodnicząca Genowefa Grabowska:**

Bardzo proszę, pan senator Wielowieyski.

**Senator Andrzej Wielowieyski:**

Myślę, że nie byłoby wielkiego nieszczęścia, gdyby to ograniczenie stosowane było tylko do pokrzywdzonych. Pan mecenas właściwie zwrócił nam uwagę na to, iż w pkt 3 jest mowa o tym, że na przykład krajowe organizacje mogą wystąpić rów-

nież w imieniu swoich członków. Ale tak się głośno zastanawiam, dlaczego przedsiębiorca, przecież w jakimś tam sensie wyrażający też interesy swojej korporacji, swojego środowiska, który bezpośrednio nie jest związany z tym handlem, ale trzyma rękę na pulsie i wie dobrze, o co chodzi, melduje, że tu się dzieje jakaś granda, że tu mają miejsce jakieś zaszłości kryminalne czy zachodzą sprawy groźne dla tejże branży. Nie jestem w stu procentach przekonany, czy w tym wypadku słowo „pokrzywdzony” jest lepsze od wyrazu „przedsiębiorca”. Może przecież zaskarżyć również jego sąsiad, a nie tylko on sam.

**Przewodnicząca Genowefa Grabowska:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę państwa, to jest w ogóle problem tego rodzaju, jak duże dajemy prawo do wnoszenia wniosków. Dlatego, że może to być na zasadzie interesu publicznego jako *actio popularis* i wtedy każdy, nawet ten, który nie musiał być dotknięty krzywdą, może wnieść taki wniosek. Tak można rozumieć przepis w jego obecnym brzmieniu. Czy jednak przy przeprowadzaniu postępowania nie skłonić się do tej opcji, że tylko pokrzywdzony może wnieść taki wniosek; to znaczy ten, który został dotknięty działalnością nielegalną prowadzoną w sprzeczności z tą ustawą. Poprawka zmierzała właśnie do tego, żeby ograniczyć ten zapis do osoby poszkodowanej, pokrzywdzonej.

Jak państwo na to patrzycie? Czy można prosić o opinię w tej sprawie?

**Zastępca Dyrektora Departamentu Handlu i Usług w Ministerstwie Gospodarki  
Joanna Grad:**

Poparliśmy proponowaną poprawkę, to znaczy przychyliłiśmy się do tego, żeby zamienić „przedsiębiorcę” na „pokrzywdzonego”. Uważamy, że to jest słuszna zmiana.

**Przewodnicząca Genowefa Grabowska:**

Panie Senatorze, co pan na to?

**Senator Andrzej Wielowieyski:**

Trzeba brać również pod uwagę to, że takie skargi mogą być powodowane czystą złościwością...

(Przewodnicząca Genowefa Grabowska: Proszę włączyć mikrofon.)

Ograniczenie tego do kręgu ludzi wyraźnie zainteresowanych i związanych z tym interesami może nadaje temu trochę większą powagę i daje konkretny powód w wysuwanej skardze.

**Przewodnicząca Genowefa Grabowska:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby w tej sprawie się wypowiedzieć?

Pan senator Kulak, bardzo proszę.

**Senator Zbigniew Kulak:**

Sądzę, że ta dyskusja trochę za szybko wybiegła naprzód i z tego powodu nie mam tak do końca przemyślanej wypowiedzi, ale właśnie pan senator Wielowieyski zaraził mnie swoimi wątpliwościami, czy jeżeli faktycznie ograniczymy się tylko do osób pokrzywdzonych, to w tym momencie odcinamy możliwość jakiejś interwencji osobie, instytucji, która będzie takim rzecznikiem dobra w danej sprawie.

(*Głosy z sali:* To mamy w pktcie 3. Są organizacje, które zrzeszają przedsiębiorców. I jest jeszcze przecież prokurator.)

Aha, czyli byłaby wobec tego taka możliwość.

(*Senator Andrzej Wielowieyski:* Można mówić o korporacji i powiedzieć: panowie, co tu się dzieje?)

Tak jest, o to mi właśnie chodziło, żeby to zawęzić.

**Przewodnicząca Genowefa Grabowska:**

To jest po prostu odcięcie możliwości osobom fizycznym, które nie są dotknięte szkodą uruchomienia postępowania na wniosek.

Czy w tej sprawie jeszcze ktoś z państwa chciałby się wypowiedzieć? Nie ma chętnych.

W takim razie dziękuję. Każdy może przyjść do biura parlamentarnego i na pewno wiele osób będzie przychodzić.

Proszę państwa, to teraz rozumiem, że będziemy głosowali nad poprawkami, które Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych przedstawiła nam w postaci uchwały. Państwo mają ten dokument, więc przychylibyśmy się może generalnie do poprawek tam przyjętych.

Kto z państwa jest za takim rozwiązaniem?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję bardzo. Jednogłośnie za.

Proszę państwa, poprawka pierwsza porządkująca polega na przegłosowaniu łącznie tych dwóch punktów, czyli dotychczasowy art. 6 zastępujemy art. 10a, i uporządkowaniu całej sytuacji, o której była mowa. Po prostu zapis o czynie nieuczciwej konkurencji wraca do zapisów mówiących o tego typu czynach w ustawie, która zajmuje się właśnie zwalczaniem nieuczciwej konkurencji.

Kto z państwa jest za takim rozwiązaniem?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję bardzo. Jednogłośnie za.

Przechodzimy do art. 9, który mówi o obligatoryjnym przypadku urzędzeń nie-  
dozwolonych, a nie tylko wtedy, kiedy osoba byłaby skazana za czyn nieuczciwej konkurencji.

Kto z państwa jest za takim rozwiązaniem?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Jednogłośnie za.



I przechodzimy do ostatniej poprawki, odnoszącej się do art. 10, polegającej na tym, że w pktach 1 i 2 wyraz „przedsiębiorca” zastępujemy wyrazem „pokrzywdzony”.

Kto z państwa jest za zawężeniem możliwości składania wniosku?

Dziękuję bardzo. Jednogłośnie za.

I teraz, proszę państwa, przechodzimy do głosowania nad całością ustawy.

Kto z państwa jest za poparciem tego projektu na jutrzejszym posiedzeniu Senatu?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Jednogłośnie za.

Na sprawozdawcę komisji w tej sprawie zgłosił się pan senator Janusz Bargieł. W związku z tym proszę o zaznaczenie w protokole, że pan senator Bargieł jutro na posiedzeniu plenarnym zarekomenduje Izbie stanowisko komisji w tej sprawie. Rozstrzygnęliśmy tę sprawę w trybie skróconym, ale cieszę się, że udało nam się tego dokonać i jutro przedstawimy ją Senatowi.

Proszę państwa, na dzisiaj to tyle w sprawie tej ustawy. Prosiłabym jeszcze członków komisji o pozostanie na chwilę. Gościom zaś dziękuję za przybycie.

Zamykam tę część posiedzenia.

*(Przerwa w obradach)*

### **Przewodnicząca Genowefa Grabowska:**

W drugiej części posiedzenia chciałabym państwu przedstawić informację, jaką otrzymałam dzisiaj od pana marszałka Longina Pastusiaka. Otóż do pana marszałka zwróciło się Stowarzyszenie Konsulów Honorowych w Polsce i pan Longin Pastusiak jako członek naszej komisji i zarazem marszałek Senatu przekazał nam tę sprawę do rozpatrzenia, to znaczy, abyśmy po prostu spotkali się ze wszystkimi konsulami honorowymi w Polsce. Podobno wszystkich konsulów honorowych w Polsce jest około siedemdziesięciu. Są zrzeszeni w Stowarzyszeniu Konsulów Honorowych. Prezydentem jest pan konsul honorowy Andrzej Kanthak, który jest konsulem honorowym Wielkiej Brytanii w Polsce. Podobno mieszka w Gdańsku, gdzie mieści się także siedziba tego stowarzyszenia.

Powstała sugestia, żeby nasza komisja, co wynika z definicji czy nawet z samej jej nazwy – zajmujemy się przecież sprawami zagranicznymi, służbą dyplomatyczną czy służbą konsularną – przyjrzała się temu, jak funkcjonują konsulowie honorowi, a oni chcieliby nam powiedzieć, na jakie kłopoty, trudności natykają się w swojej pracy w Polsce. Nie będziemy oczywiście zapraszali tych przedstawicielstw dyplomatycznych reprezentujących państwa, na rzecz których konsulowie honorowi pracują. Byłoby to robocze spotkanie z konsulami honorowymi i z reprezentacją Ministerstwa Spraw Zagranicznych na czele z ministrem, który za te sprawy odpowiada.

Jest tu jeden drażliwy problem, który od dawna pozostaje nierozwiązany, mianowicie: co się dzieje w sytuacji, kiedy polski ambasador po skończeniu misji reprezentowania państwa polskiego wraca do kraju, swojego zawodu i jest proszony przez to samo państwo, by objął funkcję konsula honorowego w Polsce.

*(Głos z sali: A są takie wypadki?)*

Jest taki wypadek.

To są takie sytuacje, powiedziałabym, z pogranicza, na które mogliśmy również spojrzeć i zastanowić się, aczkolwiek my nie mamy wpływu absolutnie na wybór konsula honorowego, robi to zainteresowane państwo. Ale mamy wpływ jako państwo polskie na współudział czy na wyrażenie zgody, czy akceptację określonej osoby. To jest przede wszystkim kwestia podwójnej lojalności w reprezentowaniu Polski w innym państwie, a później przyjęcia obowiązków konsula honorowego, który jest w pewnym zakresie – nie w takim szerokim jak ambasador – lojalny przede wszystkim wobec obywateli tego państwa, jeśli nie państwa jako całości. Proponowałabym więc, żebyśmy się zajęli tą problematyką na jesieni przy udziale oczywiście tego stowarzyszenia, wtedy zaprosilibyśmy konsulów honorowych. Poproszę, aby panie skontaktowały się już w trybie roboczym z prezydentem stowarzyszenia i abyśmy doprowadzili do tego spotkania. To jest jedna kwestia.

Druga kwestia dotyczy naszego okresowego spotkania, jakie komisja odbywa na zakończenie każdej prezydencji w Unii Europejskiej. Tak jak na początku stycznia mieliśmy wizytę ambasadora belgijskiego i hiszpańskiego – jeden zamykał, drugi otwierał prezydencję unijną – tak teraz powinniśmy zaprosić pana ambasadora de Laiglesia, zamykającego prezydencję hiszpańską, i ambasadora duńskiego, który będzie reprezentował Danię, jako kontynuatora prezydencji.

Chciałabym od państwa usłyszeć opinię, co uczynić, jak zachować się wobec Grecji, ponieważ Dania nie przejmuje prezydencji w Unii Europejskiej w pełnym zakresie. Nie będzie zajmowała się sprawą drugiego filara, czyli współpracą zagraniczną i bezpieczeństwem. Od razu oddała te dziedziny pod nadzór Grekom jako sprawującym prezydencję w pierwszym półroczu roku 2003. Czy w związku z tym na tym etapie uważacie państwo, że jest sens włączać od razu w to Grecję, czy byłoby to może niezręcznością? Na ogół prezydencja to jest to, co było i jest, a nie to, co będzie, chociaż tak zwana Trojka w ramach Unii Europejskiej obejmuje trzy elementy – nie tylko zresztą w Unii – ustępującego, aktualnego i tego, który przyjdzie. Byłabym wdzięczna za odpowiedź, za sugestię, jak tę sprawę rozwiązać, jeżeli nie dzisiaj, to po zastanowieniu się. A być może państwo potrafiacie już dzisiaj pomóc w tej sprawie. Nie ukrywam, że takie posiedzenie albo zorganizujemy do 6 lipca, albo zrobimy dopiero jesienią i to późną jesienią, a to już będzie połowa prezydencji duńskiej i to się wtedy może już troszeczkę rozejść po kościach. Właśnie 6 lipca rozpoczyna się w Paryżu szkolenie, w którym członkowie naszej komisji dość licznie będą reprezentowani. Poza tym są także inne wyjazdy. W związku z tym trzeba byłoby to spotkanie zorganizować w pierwszych dniach lipca. Czasu zatem pozostało nam niewiele.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

### **Senator Janusz Bargiel:**

Myślę, że to można zrobić właśnie w czasie tego posiedzenia 3–5 lipca. Mamy praktycznie prawie dwa tygodnie na to, więc to można zorganizować i żeby nie mieć ewentualnie kłopotów, zaprosiłbym Grecję na to spotkanie. Dlaczego? My w inicjatywie środkowoeuropejskiej mamy takie zjawisko: wstępujący, aktualny i zstępujący. Możemy to zastosować i w tym przypadku. Tym bardziej, że tutaj akurat Grecja już w tej chwili przejmuje drugi filar. W związku z tym nic się nie stanie, jeżeli ją poprosimy na spotkanie.

(*Senator Andrzej Wielowieyski: Zajmie to nam trochę czasu, ale tak nakazuje uprzejmość.*)

Tak. Nic się nam nie stanie.

**Przewodnicząca Genowefa Grabowska:**

Zapraszając Duńczyków, w ogóle może zasygnalizowalibyśmy im, że jest to ten segment polityki unijnej, którego oni nie chcą prowadzić i żeby z góry, od razu zaznaczyć, że skoro oddają, to konsekwencją tego jest, że ktoś w tym półroczu to musi robić.

*(Głos z sali: Myślę, że oni również by się nie obrazili.)*

I skoro będzie to robiła Grecja, zatem chcielibyśmy od razu usłyszeć, bo nas interesuje drugi filar, o kwestiach dotyczących bezpieczeństwa, walki z terroryzmem – to jest bardzo szeroki segment stosunków międzynarodowych. W związku z tym nie możemy tej części funkcjonowania Unii Europejskiej pozostawić bez omówienia. Stąd musi być ktoś, kto za to odpowiada. Pan senator nam ułatwił sprawę i dał dobre wytłumaczenie.

*(Głos z sali: Czy oni w ogóle nie chcą wziąć tego drugiego filara?)*

To jest może nie do końca związane z polityką neutralną, ale w każdym razie bliską polityce tego rodzaju. Nie chcą się zajmować sprawami daleko idącymi, związanymi z militaryzacją życia, a przede wszystkim z tym, co Unia Europejska chciałaby przejąć. A chciałaby przejąć zarządzanie kryzysami, a więc zapobieganie kryzysom, a po kryzysach restaurowanie terytorium, opiekę nad ludnością, akcje humanitarne itd. To jest część drugiego filara; nie mówię już o tej wielkiej polityce bezpieczeństwa, która tam się mieści. Zatem postanowiliśmy... Rozumiem, że jest zgoda na takie ułatwienie tej sprawy, tak?

Czy są jeszcze jakieś inne sprawy związane z tą materią?

Pani Senator, proszę nacisnąć przycisk.

**Senator Dorota Simonides:**

Ponieważ mamy w Opolu konsula generalnego Francji, chciałabym przy okazji tylko powiedzieć, że nikt w Polsce nie chciał się podjąć funkcji konsula generalnego Niemiec.

*(Głosy z sali: Honorowego, honorowego.)*

Przepraszam, honorowego. Konsula generalnego mamy we Wrocławiu. To jest dziwna rzecz. Mamy Francję, mamy Anglię, konsulem honorowym Luksemburgu był świętej pamięci Wende, a Niemiec nikt. Każdy się boi o jakieś germanofilskie posądzania. To wskazuje na stereotyp, jak głęboko on w nas tkwi. To tak poza protokołem.

**Przewodnicząca Genowefa Grabowska:**

To niesamowite, Pani Senator, co pani mówi. Jeżeli państwo sobie życzą, to możemy zrobić taki krótki wyciąg i ksero z konwencji wiedeńskiej z 1963 r. o stosunkach konsularnych. W niej jest paręnaście przepisów o konsulach honorowych. To dołączymy do tego, żeby wiadomo było, na czym w ogóle ta instytucja polega.

**Senator Dorota Simonides:**

Jest to bardzo ważne, bo konsulowie honorowi skarżą się, że muszą sami kupować znaczki, nie mają miejsca i przyjmują interesantów w prywatnym mieszkaniu, nie mają do tego specjalnych pomieszczeń.

**Senator Janusz Bargiel:**

Nie wiem, jakie państwo macie doświadczenia, ale ja mam akurat z konsulem honorowym Brazylii dość nieprzyjemne. Poza tym odebrano mu tytuł honorowego konsula. To była taka dość nieprzyjemna sprawa, że nawet ówczesny ambasador Polski – pani, która była ministrem... To była sprawa dość nieprzyjemna i nie chciałbym jej tutaj poruszać głębiej.

**Przewodnicząca Genowefa Grabowska:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

**Senator Zbigniew Kulak:**

Miałbym prośbę, żebyśmy dostali nie dwa dni przed tym posiedzeniem, a może nawet już teraz, latem, wykaz tych konsulów honorowych do naszej wiadomości. Bo sam jestem, powiem szczerze, ciekawy. I to może nazwisko, imię, kraj i gdzie on funkcjonuje, chociaż informację, w jakim mieście; chyba że dałoby się z pełnym adresem. Rozumiem, że zaprosimy wszystkich konsulów honorowych. To chyba w tym celu trzeba będzie zamówić salę Senatu, gdzie odbywają się posiedzenia plenarne.

**Przewodnicząca Genowefa Grabowska:**

Podobno siedemdziesiąt osób – zobaczymy, ile przyjedzie – plus nasza komisja. Dopiero zwrócimy się do prezydenta stowarzyszenia. I dlatego właśnie pani Agata zanotuje, jakie informacje powinien każdy konsul dostarczyć wraz z nazwiskiem, siedzibą itd. Zrobilibyśmy to tak, jak sugerował pan senator Kulak.

Reasumując, zwrócimy się w trybie roboczym do prezydenta Stowarzyszenia Konsulów Honorowych o tę informację. Jak przedstawi nam listę, natychmiast państwo – członkowie komisji – ją otrzymają i będziemy później zastanawiali się, jaki plan ma mieć to spotkanie.

**Senator Zbigniew Kulak:**

Jeszcze pojawia się jedna wątpliwość. To jest stowarzyszenie, w związku z tym podejrzewam, że przynależność jest dobrowolna. Z tego powodu lista konsulów honorowych, którą dysponuje MSZ, może się nie pokrywać z listą, którą nam przekaże prezydent stowarzyszenia.

**Przewodnicząca Genowefa Grabowska:**

Zaprosimy również osobę kompetentną z MSZ i jeżeli MSZ ma kompletną listę, co jest wielce prawdopodobne...

*(Senator Zbigniew Kulak: Musi mieć kompletną listę.)*

W związku z tym będziemy mogli porównać jedną z drugą.

**Senator Zbigniew Kulak:**

Trzeba by z tą listą z MSZ też się zapoznać. Bo może się okazać, że on jest wielki prezydent, a reprezentuje raptem tak naprawdę jedną trzecią konsulów honorowych.

**Przewodnicząca Genowefa Grabowska:**

Czy są jeszcze inne sprawy? Jeżeli nie, to zamykam dzisiejsze posiedzenie. Dziękuję wszystkim za przybycie.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 15 minut 25)*

Biuro Prac Senackich Kancelarii Senatu

Opracowanie i łamanie: Dział Stenogramów

Druk: Poligrafia Kancelarii Senatu

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851